

M. Spychalski na Dolnym Śląsku

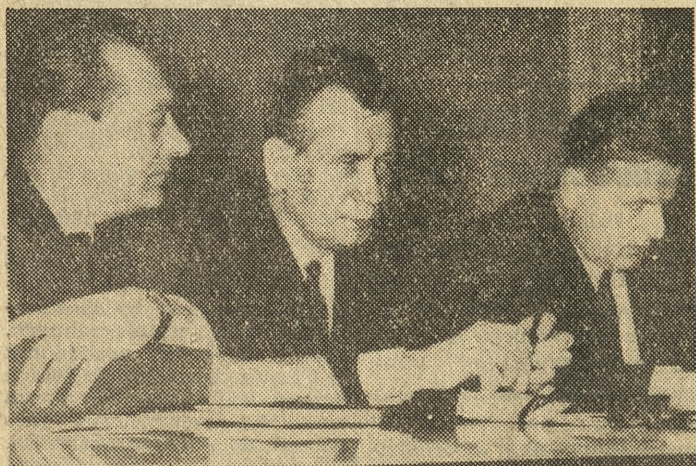
Na Ziemię Dolnośląską przy był w poniedziałek z dwudniową wizytą przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski. Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: sekretarz OK FJN — Edward Milczarek i dyr. gabinetu Franciszek Nowak.

W czasie pobytu na Dolnym Śląsku przewodniczący Rady Państwa zapozna się z pracą rad narodowych, a szczególnie z ich doświadczeniami w jak najszybszym rozwijaniu udziału społeczeństwa w realizacji zadań rad narodowych, a także z różnorodnymi formami współpracy rad i ich komisji z komitetami Frontu Jedności Narodu.

Dzisiaj M. Spychalski uczestniczyć będzie w sesji WRN we Wrocławiu, poświęconej rozwijaniu udziału społeczeństwa w realizacji zadań rad narodowych. (PAP)

Świąteczne żniwo

W sobotę i niedzielę na terenie kraju zanotowano 42 poważniejsze wypadki drogowe, w których zginęło 13 osób a 40, w tym 2 dzieci, odniosło ciężkie obrażenia. W ciągu 48 godzin w całym kraju zanotowano 89 pożarów, w tym 7 w obiektach przemysłowych. (PAP)



Na zdjęciu fragment prezydium plenarnego posiedzenia WKZZ — od prawej — sekretarz KW PZPR — J. Zasada, nowy wybrany przewodniczący Prezydium WKZZ — J. Mroczek i sekretarz Prezydium WRN — E. Piosik.

Fot. — H. Kamza

Wręczenie nagród konkursu „Kobieta w walce“

Uroczystość ogłoszenia wyników i rozdania nagród konkursu „Kobieta w walce” zorganizowanego z okazji 25-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego przez Krajową Radę Kobiet Polskich, Zarząd Główny ZBoWiD i GZP WP odbyła się w poniedziałek w Warszawie.

Na uroczystość przybyli: zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR prezes ZG ZBoWiD — Mieczysław Moczar, przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, minister Janusz Wierzbicki, wiceminister obrony narodowej, szef GZP WP gen. dyw. Józef Urbanowicz.

Na konkurs wpłynęło 235 prac obrazujących szeroki udział kobiet w walce zbrojnej narodu polskiego w czasie ostatniej wojny na wszystkich frontach, w różnych organizacjach w kraju i za granicą. I nagrodę otrzymała Danuta Brzozko-Medryk z Warszawy za pracę obrazującą udział kobiet w ruchu oporu w obozach koncentracyjnych. Ponad to nagrody i wyróżnienia przyznano 24 osobom.

Laureatki i laureatów powitała przewodnicząca Rady Kobiet Polskich Maria Milczarek. Do zebranych przemówił Mieczysław Moczar, podkreślając szczególną rolę kobiet polskich w walce z okupantem. Były one jej organizatorami w oddziałach partyzanckich, w szeregach armii, w obozach koncentracyjnych. Ta walka o wolność swojego narodu zasłużyły sobie na powszechne uznanie i szacunek. (PAP)

Symposium biocybernetyków

W poniedziałek w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie zebrali się po raz pierwszy na wspólnym sympozjum naukowym specjaliści z różnych dziedzin z całego kraju, zajmujący się stosowaniem teorii, metod i rozwiązań cybernetycznych, matematycznych i technicznych w naukach biologicznych i lekarskich. Obrady otworzył wiceprezes Polskiego Towarzystwa Cybernetycznego — prof. dr Dionizy Smoleński. W toku trzydniowych obrad wygłoszonych zostanie około 80 referatów i doniesień naukowych. (PAP)



Praca ideowo - wychowawcza ważnym zadaniem związków zawodowych

Jan Mroczek przewodniczącym WKZZ

Pod hasłem — działalność ideowo-wychowawcza związków zawodowych podstawowym elementem realizacji uchwał V Zjazdu partii — odbyło się wczoraj w Poznaniu plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Obrady otworzyła sekretarz WKZZ — D. Wawrzyńczyk-Szplit witaając zastępcę członka KC PZPR, sekretarza KW — J. Zasada, sekretarza CRZZ — W. Kosa, sekretarzy prezydium: WRN — E. Piosika i RN Poznania — Cz. Adamskiego oraz przewodniczącego ZW ZMS — Ł. Pawlaka.

W referacie, który wygłosił członek Prezydium WKZZ — K. Golik zaakcentowano, że za kład pracy stanowi ważny ośrodek kształtowania świadomości społeczno-politycznej. Jedną z dróg realizacji funkcji wychowawczo-ideowych za kładów jest pełne wykorzystanie uprawnień przez organa samorządu robotniczego. Doskonalenie pracy tych organów winno więc być stale przedmiotem uwagi związkowych aktywistów zakładowych. Rozwijając i ulepszając na leży również socjalistyczne współzawodnictwo pracy, proces adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników, sadownictwo społeczne w zakładach pracy, działalność kulturalno-oświatową.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji podkreślono, że podstawowym warunkiem właściwej pracy ideowo-wychowawczej, kształtowania właściwych stosunków między ludzkich jest skrupulatne przestrzeganie zasad praworządności socjalistycznej.

W dyskusji zabrał również głos sekretarz KW PZPR — J. Zasada, który omówił dorobek V Zjazdu partii. Dużo uwagi mowa poświęcił demokracji socjalistycznej, polityce kadrowej i walce z rewizjonizmem. Podkreślił również wagę jaką partia przywiązuje do ideowo-wychowawczej działalności związków zawodowych.

Przyjęta przez uczestników plenarnego posiedzenia WKZZ uchwała określa główne kierunki pracy ideowo-wychowawczej ogniw i instancji związkowych w środowisku pracy.

Sekretarz CRZZ — W. Kos w swoim wystąpieniu zajął się m. in. problemami współdziałania związków zawodowych z radami narodowymi. Mówca podkreślił stały wzrost autorytetu powiatowych i wojewódzkich komisji związków zawodowych.

W. Kos wysunął kandydaturę obecnego I sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznania — Stare Miasto — Jana Mroczka na stanowisko przewodniczącego Prezydium WKZZ.

Jan Mroczek został jednogłośnie dostronowany w skład Plenum WKZZ i wybrany przewodniczącym Prezydium WKZZ. (y)

ZYCIO RYS NOWEGO PRZEWODNICZĄCEGO WKZZ

Jan Mroczek urodził się 11 kwietnia 1917 roku w Pogorzelu Małym (pow. Krotoszyński). Ojciec je go był górnikiem.

W latach 1945-51 J. Mroczek pełnił obowiązki nauczyciela w Brzeźniczkach (pow. Krotoszyński).

Po ukończeniu Miedzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej w Poznaniu, studiował w Centralnej Szkole Partyjnej KC PZPR w Moskwie. W 1957 roku został sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań-Grunwald, a w

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże i prze lotne opady. Temperatura maksymalna od 5 st. na wschodzie do 10 st. na zachodzie kraju.

POZNAŃ
WTOREK
26
LISTOPADA
1968

Wydanie AB
Nr 281 (7707)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Po V Z eździe PZPR

Spotkanie aktywu partyjnego HCP z delegatami na Zjazd

Uchwały V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stają się wytycznymi do opracowania planów polityczno-społecznych rozwoju gospodarczego naszego kraju. W największych zakładach przemysłowych naszego miasta — HCP odbyło się wczoraj spotkanie 250 osobowego aktywu partyjnego wszystkich fabryk z delegatami na Zjazd.

Uczestniczyli w nim delegaci: członek KC PZPR — H. Łukaszewski, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Cz. Kończal, sekretarz KZ PZPR przy Zakładach „HCP” — B. Sajna, delegat J. Noga, kierownictwo polityczne i gospodarcze zakładów.

Otwierając spotkanie sekretarz B. Sajna stwierdził, że okres przedzjazdowy świadczy najlepiej o aktywności politycznej całej załogi. Dowodem poparcia dla polityki partii były czyny produkcyjne i społeczne wartości wielu milionów złotych. W tej kampanii politycznej 1968 r. klasa robotnicza naszego miasta i całe społeczeństwo w pełni poparły kierownictwo naszej partii.

Następnie zabrał głos sekretarz KW Cz. Kończal. Poinformował on zebranych o niektórych problemach dotyczących życia wewnątrzpar-

tyjnego jak i międzynarodowego ruchu robotniczego. V Zjazd potwierdził, że tocząca się w roku 1968 walka z rewizjonizmem pozwoliła na zwarcie szeregów partyjnych, umocnienie autorytetu partii w kraju jak i w opinii wszystkich bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Siły rewizjonizmu i syjonizmu popierane przez ośrodki imperialistyczne zostały zdemaskowane przed całym narodem. Nie można jednak zapominać, że działają one nadal i dlatego konieczna jest czujność oraz dawanie odporu wszystkim przejawom obcej ideologii. Cz. Kończal omówił również węzłowe problemy rozwoju gospodarczego naszego kraju. (jk)

*

Spotkanie delegatów na Zjazd ze studentami z kilku szkół wyższych organizował w niedzielę Zarząd Uczelniany ZMS przy WSR. Na spotkanie to przybyli m. in. członek KC PZPR H. Łukaszewski, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR R. Jezierski, sekretarz WK FJN J. Nemoudry, działacze partyjni WSR, UAM, WSE i Studiów Nauczycielskich, rektorzy i dziekani.

O przebiegu obrad i przede wszystkim o sprawach dotyczących bezpośrednio studentów mówił delegat na Zjazd prof. dr W. Markiewicz. Wskazał na nowe zadania i nowe możliwości wychowawcze organizacji młodzieżowych, które zyskują szerokie uprawnienia. Od nich w dużym stopniu zależy, jaki będzie stosunek młodej inteligencji do socjalizmu.

W dyskusji wypowiedzieli się przedstawiciele młodzieży — poruszyli szereg szczegółowych zagadnień związanych z procesem wychowawczym. Uczestnicy spotkania wystosowali list do Władysława Gomułki, w którym wyrażają gotowość pełnego zaangażowania się w realizację zjazdowych uchwał. (wb)

Przeciwko „opiece“ NATO i NRF

Fińska opinia publiczna nie zwykle ostro zareagowała na oświadczenie (pochodzące ze źródeł bońskich) że Finlandia została zaliczona do „szarej strefy”, czyli do „strefy opieki” NATO, na ostatniej sesji Rady Ministerialnej tej organizacji w Brukseli.

Jest sprawą Austrii i Jugosławii, jak zachowają się w tej sytuacji — pisze organ partii centrum „Suomenmaa” — jeśli natomiast chodzi o nasz kraj, to stwierdzamy z ubolewaniem, że zbyt często mamy do czynienia z wypowiedziami polityków NRF, które stanowią wyraźne mieszaninę się w sprawy fińskiej polityki zagranicznej. (PAP)

W. Kraśko odwiedził UAM

Udział naukowców w tworzeniu socjalistycznej kultury

W cyklu spotkań organizowanych przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza wystąpił wczoraj kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko. W audytorium zajęli miejsca naukowcy, słuchacze Studium Podyplomowego Wychowania Obywatelskiego i studenci studiów dziennych.

Gościa powitał prorektor UAM doc. dr Benon Miśkiewicz, w dalszym ciągu spotkanie prowadził dyrektor INP UAM prof. dr Adam Łopatka.

W. Kraśko nawiązał do dyskusji zjazdowej, która wywołała — jak się wyraził — szczególny ruch myśli w zakresie zagadnień ideologii, a więc i w kulturze. Wynika to zarówno z coraz większej roli kultury w kształtowaniu i rozprzestrzenianiu ideologii jak i z rosnącego zapotrzebo-

wania społecznego na kulturę, co znowu wiąże się z rozwojem oświaty.

W dalszym ciągu przedstawił zebranym szeroką definicję człowieka kulturalnego. Jest to więc człowiek posiadający rozległą wiedzę o historii kultury, ale też rozumiejący świat współczesny, działający w nim siły i ich wzajemne stosunki.

Kultura szeroko pojęta — to także sposób życia narodu, jego aspiracje, ideały. Otwórców kultury, korzystających z mecenatu ludzi pracy, można wymagać, aby w swoich dziełach dawali wyraz zrozumienia tych ludzi, ich prawdziwych trosk i prawdziwych radości, ich celów.

Niektórzy teoretycy zachodni uważają, że sztuka, deprecjonuje się przez upowszechnienie, w rozumieniu socjalistycznym upowszechnienie sztuki uszlachetnia. Socjalizm przynajmniej powszechnie prawo do odbierania i współtworzenia piękna, co wyraźnie przejawia się w opiece nad ruchem amatorskim.

Niektóre środowiska mają nie tylko prawo, ale i obowiązek współtworzenia — taki obowiązek ciąży na naukowcach, którzy powinni realizować konkretne zamówienia nie tylko dla gospodarki.

Kończąc część wystąpienia W. Kraśko poświęcił na omówienie sytuacji w środowiskach twórczych, a następnie odpowiadał na pytania słuchaczy. (wb)

Eksport tematem narady sekretarzy KW PZPR

W Katowicach rozpoczęła się wczoraj kolejna okresowa narada sekretarzy ekonomicznych Komitetów Wojewódzkich PZPR, poświęcona tym razem problemom rozwoju produkcji eksportowej przemysłu maszynowego do roku 1975.

Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Bolesław Jaszczuk.

Punktem wyjścia dla dyskusji jest trwająca obecnie w Katowicach krajowa wystawa branż przemysłowych i przedsięwzięcia specjalizujących się w eksporcie elektromaszynowym. Na zwiedzenie tej wystawy przeznaczono pierwszą część narady. (PAP)

Portret Ksieżyca

W poniedziałkowej „Prawdzie” dwaj radzieccy uczeni — akademik Georgij Pietrow i profesor Borys Rodionow publikują artykuł na temat fotografii wykonanych przez „Sondę 6”. Zdjęcia te — jak stwierdzają uczeni — obejmują znaczną część zarówno widocznej jak i odwrotnej strony Księżyca. Zdjęcia — mające unikalną wartość — są obecnie przedmiotem szczytów naukowych badań. W przyszłości będą opublikowane.

Wspominając o nowoczesnym swego czasu systemie fototelewizyjnym, uczeni stwierdzają, że na zdjęciu przekazanym systemem telewizyjnym z „Sondy 3” w jednym kadrze można było rozróżnić 1,2 miliona czarnych i białych elementów, natomiast na zdjęciu wykonanym przez aparat fotograficzny „Sondy 6” takich elementów wyróżnia się 134 miliony.

Traedia 78 górników

W miejscowości Parlington (Wirginia zach. USA) w dalszym ciągu trwa akcja ratunkowa mająca na celu wydobyć z płonącego szybu uwięzionych tam 78 górników. Ekipy ratownicze pracują bez wytchnienia, jednak szanse na uratowanie uwięzionych są coraz mniejsze. Na zdjęciu: jedna z ekip ratowniczych po bezowocnej akcji opuszcza kopalnię.



CAF—AP—teletfoto

Wojna z marką o franka

W oczekiwanym z dużym zainteresowaniem przemówieniu radiowym prezydent de Gaulle oświadczył w niedzielę tuż po godzinie 20.00 czasu warszawskiego, że deficyt budżetowy Francji na rok 1969 będzie zredukowany z 11,5 miliarda franków do mniej niż 6,5 miliarda franków. Ma to być osiągnięte poprzez wprowadzenie „niezbędnej kontroli” zarówno wymiany walut, jak i podatków. De Gaulle zapowiedział zmniejszenie niektórych podatków dla spotęgowania możliwości eksportowych Francji.

Prezydent zapowiedział także, że w obecnej sytuacji nie może być mowy o zwiększeniu płac, ale obiecał podjęcie wysiłków w celu utrzymania dotychczasowych cen towarów przemysłowych, artykułów żywnościowych i usług. Zdaniem de Gaulle'a, ewentualna dewaluacja franka byłaby operacją ryzykowną i nie przyniosłaby uzdrowienia trudnej sytuacji.

Wraz z przemówieniem prezydenta de Gaulle'a opublikowany został krótki komunikat francuskiego Ministerstwa Finansów, który zapowiada finansowe wprowadzenie kontroli wymiany walut w celu obrony pozycji franka. Komunikat zapowiada, że giełda, rynek złota oraz rynek papierów wartościowych zostaną otwarte w poniedziałek (były one zamknięte od ub. środy).

Uzasadniając decyzję rządu francuskiego, prezydent de Gaulle stwierdził, że obecne trudności finansowe są wynikiem zająć majowych i czerwcowych. Podkreślił on, że „utrzymanie porządku publicznego ma istotne znaczenie” i

Ograniczenia dewizowe

W poniedziałek ukazał się w Paryżu oficjalny dziennik urzędowy, który przyniósł szereg postanowień w sprawie kontroli wymiany dewizowej. Decyzja rządu ogranicza się do 500 franków sumę jaką będą mogli zabrać ze sobą Francuzi udający się za granicę jako turyści. Osoby przebywające po za granicami kraju w celach handlowych będą mogły wymienić 200 franków dziennie nie więcej jednak niż 2 tysiące franków ogółem podczas całego pobytu. (PAP)

1-10 grudnia

Ogólnopolskie Dni Przeciwgruźlicze

Stały się one u nas doroczną okazją do przypomnienia społeczeństwu niezbędności jego udziału w zwalczaniu tej nadal groźnej choroby. Dzięki szeroko zakrojonej akcji medycznej (szczepienia, masowe badania), poprawie warunków bytowych ludności a także dzięki upowszechnieniu nowoczesnych kierunków zwalczania i metod leczenia udało się służbie zdrowia poważnie zmniejszyć liczbę zachorowań na gruźlicę.

Główny problem stanowią jednak nadal osoby chore chronicznie tzn. prątkujące. Jest ich w województwie (poza Poznaniem!) ponad 2 i pół tysiąca. Są to przeważnie ludzie starsi, bowiem granica wieku przesunęła się znacznie w schorzeniach typu gruźliczego. U dzieci np. czynnych schorzeń notuje się obecnie zaledwie 50. Niestety, we wspomnianej grupie chorych chronicznie przeważają ludzie, którzy nie chcą się leczyć ani w szpitalach ani nawet systemem ambulatoryjnym. Oni to stanowią niebezpieczne źródło zakażeń w swoich środowiskach.

Mimo to na terenie województwa notuje się od 1960 roku wyraźny spadek zachorowalności na gruźlicę. Na 10 tysięcy ludności notowano wtedy 30,4 przypadków, dziś zaś już tylko 10,3. Znacznie mniej wykrywa się również nowych

Pertini utworzy nowy rząd

W niedzielę obradowała w Rzymie Rada Krajowa Włoskiej Partii Demokracji Chrześcijańskiej, która od kilku dni podejmuje wysiłki w celu rozwiązania kryzysu rządowego we Włoszech. Tego samego dnia po 4-dniowych konsultacjach z przywódcami partii politycznych, prezydent Włoch Saragat powierzył socjalistę Pertinemu, przewodniczącemu Izby Posłów parlamentu misję mającą na celu sformowanie nowego gabinetu. (PAP)

Stewartem, a także z kancleżem skarbu Jenkinsem.

W Rzymie oczekuje się spreycyzowania kroków zapowiedzianych przez prezydenta de Gaulle'a w celu uzdrowienia sytuacji finansowej Francji. Uważa się, że dla oceny ich skuteczności trzeba się przekonać, jakie reakcje wywołują one w samej Francji, zwłaszcza na płaszczyźnie politycznej i społecznej.

Komentator włoskiej telewizji podkreślił w niedzielę cztery zasadnicze punkty przemówienia de Gaulle'a: redukcję deficytu budżetowego, stabilizację cen, kontrolę wymiany walut i pomoc dla eksportu. Ten ostatni punkt niepokoi zwłaszcza Włochy, jako członka Wspólnego Rynku. Podobne środki zastosował zresztą rząd włoski podczas kryzysu gospodarczego w latach 1962-1964.

Decyzja prezydenta de Gaulle'a o niedewaluacji franka — zdaniem poniedziałkowej prasy zachodniobermalskiej — stanowi ze strony Francji otwarte wypowiedzenie walki rządowi Niemieckiej Republiki Federalnej.

Dzienniki piszą o euforii, jaka panowała w Niemczech Zachodnich jeszcze w sobotę, gdy miejscowa prasa, radio i telewizja z satysfakcją mówiły o „nieugiętym stanowisku rządu federalnego, który odrzucił zmianę parytetu marki”, cytując zarazem stwierdzenie londyńskiego „Timesa”, iż NRF „dzięki swej silnej pozycji gospodarczej stała się najważniejszym państwem i przywódcą całej Europy zachodniej”.

Dziennik „Bild Zeitung” nie ukrywa faktu, że decyzja rządu bońskiego, który odmówił z pobudek „egoizmu narodowego” rewaloryzacji marki zachodniobermalskiej, wywołała z pewnością konsekwencje polityczne dla całej Europy zachodniej. (PAP)

Reakcja na giełdach

W wielkich ośrodkach finansowych na Zachodzie po otwarciu w poniedziałek giełd, wyczuwano się nastroje ostrożności i wahania. W Paryżu po raz pierwszy od trzech tygodni w operacjach międzybankowych frank oderwał się od swego najbliższego parytetu w stosunku do dolara. Na ogół aktywność była niewielka. Cena złota poszła w górę.

Po otwarciu w poniedziałek giełd walutowej w Londynie, dało się odczuć polepszenie kursu franka i funta szterlinga w stosunku do dolara, natomiast marka zachodniobermalska przedstawiała się słabiej. Na ogół na giełdzie w Londynie panowała znaczna nerwowość. „Dużo dyskusji, mało operacji” — stwierdził maklerzy.

Według doniesień z Zurychu, na rynku walut obcych nastąpiło w poniedziałek złagodzenie napięcia; polepszyły się kursy wszystkich poważniejszych walut. Nastroje były spokojne. Podniósł się kurs franka w relacji do dolara.

Kursy zarówno franka jak i funta szterlinga, podniosły się zaraz po otwarciu w poniedziałek giełd walutowej w Sztokholmie. Banki japońskie nie przeprowadziły w poniedziałek operacji w innej walucie niż dolary, czekając na wykrytowanie się tendencji na innych rynkach. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

OŻYWIENIE KONTAKTÓW
BONN — TEL — AWIW

Stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne między Niemcami zachodnimi a Izraelem stale się zacieśniają. Częste są wizyty ministrów bońskich w Tel-Awivie.

Przykładem tego jest ostatnia wizyta bońskiego ministra komunikacji Lebera oraz premiera Hesja Zinna w stolicy Izraela. Towarzyszyło im ok. 60 polityków i innych osobistości z NRF. Okazją do złożenia wizyty w Izraelu było otwarcie nowej linii lotniczej „Lufthansy”.

Minister Leber spotkał się m. in. z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Ebanem i byłym premierem tego kraju Ben Gurionem.

Jak wynika z depeszy korespondenta DPA, politycy bońscy wyrazili gotowość wystąpienia w roli pośredników w realizowaniu niektórych planów izraelskich dotyczących zwłaszcza polityki Tel-Awivu wobec Jordani.

REPRESJE IZRAELA

W poniedziałek władze izraelskie wydalily z okupowanego zachodniego brzegu Jordanu dalszych 8 Arabów, w tym dwie kobiety, zarzucając im udział w strajkach i demonstracjach organizowanych w ubiegłym miesiącu na terenach okupowanych przez Izrael. Wśród deportowanych znajduje się trzech przywódców arabskich ze wschodniej części Jerozolimy oraz pięciu nauczycieli z Nablus.

Wcześniej, podczas ostatnich zamieszek władze izraelskie deportowały już kilkudziesięciu znanych ze swej społecznej aktywności Arabów.

WYŻSZE UCZELNIE W ZRA ZAMKNIĘTE

Uniwersytety i inne wyższe uczelnie w Zjednoczonej Republice Arabskiej zostały zamknięte aż do odwołania w związku ze studenckimi demonstracjami, które odbyły się w zeszłym tygodniu.

Jak już informowaliśmy, w ubiegły czwartek na Uniwersytecie w Mansurze doszło do burzliwych zamieszek, w których zginęły cztery osoby i około 40 zostało rannych.

Niezadowolone studentów wywołała reforma szkolna wprowadzająca m. in. system obowiązkowych egzaminów. (PAP)

Likwidacja bazy amerykańskiej

Oficjalni przedstawiciele rządu USA potwierdzili 24 bm., iż rząd pakistański domaga się niezwłocznej likwidacji amerykańskiej bazy wojskowej w zachodnim Pakistanie. Baza ta znajduje się w okolicy miasta Peszawar. Amerykanie wydzierżawili pod nią teren w 1959 roku na lat 10.

Prace przy likwidacji bazy zaczną się w styczniu 1969 r. (PAP)

Sytuacja w Wietnamie

Kambodża ostrzega USA

W sobotę i niedzielę partyzanci południowowietnamscy dokonali licznych ataków ostrzeliwując rakietami oraz z moździerzy i dział bezodrzutowych obiekty wojskowe w wielu punktach Wietnamu Południowego. M. in. pod ogniem partyzantów znalazły się urządzenia wojskowe bazy w Da Nang.

Amerykańskie bombowce strategiczne dokonały w niedzielę 5 rajdów bombardując domniemane pozycje partyzantów w prowincji Quang Ngai oraz w pobliżu miasta Hue.

Wychodzący w Saigonie w języku angielskim „Vietnam Guardian” donosi, iż w prowincji Gia Dinh wokół Saigona ogłoszono stan alarmowy w związku z pojawieniem się tam nowych oddziałów party-

zanckich, co zdaniem Amerykanów może oznaczać początek kolejnej ofensywy.

W poniedziałek o godz. 12.15 czasu miejscowego ogłoszono w Hanoi alarm przeciwlotniczy. Artyleria otworzyła ogień do samolotu amerykańskiego, który wtargnął do obszaru powietrznego stolicy DRW.

Kambodża ostrzegła w niedzielę Stany Zjednoczone



— Porzucmy rolnictwo i bierzmy się do górnictwa!

Wojewódzkie seminarium ZMW

W Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku w Poznaniu rozpoczęło się wczoraj wojewódzkie seminarium aktywno politycznego Związku Młodzieży Wiejskiej, które trwać również będzie dzisiaj. Seminarium poświęcone jest wytyczeniu zadań w dziedzinie politycznej i ideologicznego wychowania młodzieży, jakie powinna podjąć organizacja w świetle uchwały V Zjazdu PZPR.

Program zajęć obejmuje takie tematy, jak: walka ludu wielkopolskiego o niepodległość w latach 1918/19 (doc. dr Benon Miśkiewicz), rola PPR w zdobyciu i utrwaleniu władzy ludowej w Polsce (doc. dr Stanisław Kubiak), przegląd wydarzeń między narodowych (red. Leonard Wąchalski); ponadto — zwiedzenie wystawy o działalności KPP, PPR i PZPR w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego oraz spotkania i dyskusje w ramach Dni Książki Społeczno-Politycznej „Człowiek — Świat — Polityka”. (fb)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

Biskup kielecki u Papieża

Papież Paweł VI przyjął 23 bm. na audiencji ordynariusza Diecezji Kieleckiej, biskupa Jana Jaroszewicza. Biskup Jaroszewicz przebywa w Rzymie w celu złożenia w Watykanie okresowego sprawozdania o stanie podległej mu diecezji. (PAP)

Problemy kryzysu systemu walutowego Zachodu

Rozmowa z wiceministrem finansów H. Kisiel

funt szterling i częściowo inne waluty wymienne. Szacuje się, że ogólne rezerwy takich płynnych środków dewizowych wynoszą obecnie w krajach kapitalistycznych ok. 71 mld. dolarów, w czym poważniejszą część tej wartości tworzy złoto. Przyjmując nawet, że w ciągu roku następuje trzykrotna rotacja tych środków, łatwo jest zorientować, że sytuacja jest dość napięta.

— A więc ta, 71 miliardowa rezerwa jest niewystarczająca dla zachowania równowagi w światowych środkach płatniczych?

— I tak i nie. Istota sprawy polega na tym, że ta rezerwa nie jest równomiernie rozłożona w stosunku do udziału poszczególnych państw w światowym handlu. W różnych okresach jest ona kumulowana przez jednych partnerów ze szkoda dla drugich. Łatwo więc o naruszenie niezbędnej równowagi np. przez zaostrzenie konkurencji czy też przez względy koniunkturalne, tak ekonomiczne jak i — co z całym naciskiem trzeba podkreślić — polityczne. Każde

napięcie sytuacji wykorzystywane jest także dla licznych celów spekulacyjnych. Rozmiana r. zjawisk, które w ostatnim okresie obserwujemy (po dewaluacji funta — utworzenie drugiego rynku złota, a obecnie zagrożenie waluty francuskiej) wynikają stąd, że zakłócenia równowagi światowych środków płatniczych powodują reakcje łańcuchową odbijającą się bardzo wyraźnie nie tylko na handlu światowym, ale także na gospodarce, strukturze podziału dochodu narodowego poszczególnych państw.

— W jakim stopniu wszystkie te zjawiska znajdują lub mogą znajdować odbicie w naszej gospodarce, a przede wszystkim w naszym handlu zagranicznym?

— Skala naszego zainteresowania tymi wydarzeniami wynika z faktu, że około 27 proc. naszego obrotu towarowego z zagranicą dokonujemy z rozwinętymi gospodarkami krajami kapitalistycznymi, które związane są bezpośrednio z systemem walut wymienialnych. 27 proc. — jest to udział dość

znaczny, powstają w związku z tym określone znaczne, obustronne, zobowiązania finansowe. Dlatego też rozwój wydarzeń śledzimy z ogromną uwagą. Przede wszystkim chodzi o właściwe gospodarowanie przez nas naszymi rezerwami dewizowymi, takim ich rozłożeniem, aby ryzyko wynikające z zagrożenia określonej waluty było jak najmniejsze. W tym zakresie podjęte zostały w odpowiednim czasie kroki zabezpieczające nasze najcenniejsze interesy gospodarcze.

— Na te wszystkie rozważania niemal automatycznie nasuwa się pytanie o stosunki między krajami socjalistycznymi. Jak ten problem aktualnie się przedstawia?

— Jak wiadomo, system finansowo-walutowy, którym posługują się kraje socjalistyczne, różni się od systemu państw kapitalistycznych. Przede wszystkim jednak w handlu między naszymi krajami nie ma antagonizujących interesów poszczególnych partnerów, nie ma tendencji zarażania kosztami innych. Rozwiązania nasze prowadzimy na

zasadzie handlu dwustronnego, a ostatnio coraz większy nacisk kładziony jest na rozliczenia wielostronne poprzez Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej, operujący rublem transferowym.

Oczywiście nie uznajemy obecnego systemu, na temat którego przy tej okazji chyba nie ma sensu szerzej mówić, za dośkonale. Wprost przeciwnie, jest on, jak wiadomo, przedmiotem naszej krytyki i krytyki pozostałych partnerów. Opracowywane są obecnie odpowiednie ważne propozycje, które zmierzają do tego, by pieniądź stał się w obrotach handlowych między krajami socjalistycznymi bardziej precyzyjnym miernikiem społecznych kosztów wytwarzania określonych towarów. By równocześnie zmodernizowane stosunki walutowo-finansowe stały się motorem dla rozwoju specjalizacji kooperacji przemysłowej, a w konsekwencji — obrotów handlu zagranicznego, prowadzących do ściślejszej integracji wspólnoty krajów socjalistycznych.

Nic o nas – bez samorządu

Demokracja socjalistyczna na wsi

Frontowa ściana Domu Chłopa przy ulicy Mickiewicza w Poznaniu upstrzona jest dosłownie zielonymi tablicami. Obok Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych – mają tu siedzibę przeróżne zrzeszenia branżowe, od hodowców trzody chlewnej po plantatorów lnu. Nie ma prawie dnia, by w którymś z tamtejszych pomieszczeń nie odbywały się jakieś zebrania, narady, kursy. A nie jest to przecież jedynie miejsce, oddane w posiadanie organizatorom i aktywistom życia wiejskiego.

Jednym z głównych przejawów nowoczesnej postawy rolnika jest jego dążenie do zrzeszania się, łączenie w organizacjach gospodarczych i społeczno-politycznych. Współczesny gospodarz, to nie samotnik, obmyślający jakby tu zmienić to czy owo, lecz świadomy człowiek czynu, szukający we wspólnym działaniu realizację takżę swoich osobistych celów.

Wielkopolska wyłoniła w swym rozwoju różnorodne formy społeczno-organizacyjnej działalności, związanej z gospodarką i postępowaniem. A więc przede wszystkim różnego typu spółdzielnie, kółka rolnicze, związki branżowe. Istnieją obecnie prawie wszystkie formy społeczno-organizacyjne, które powstały na wsi XX wieku. Owa kontynuacja postępowych nurtów rozwoju wsi jest czynnikiem niezmiernie ważnym, daje bowiem – zwłaszcza działaczom starszym – poczucie wartości wypracowanego dorobku.

Jednakże główne źródło przeobrażeń wiąże się z nowym ustrojem. Stworzenie ustroju opartego na sojuszu robotniczo-chłopskim, na zgodności interesów ogólnospołecznych i chłopskich – umożliwiły włączenie ukształtowanego w przeszłości wielkiego potentatu społeczno-organizacyjnego wsi w służbę nowych zadań.

Państwo przekazało wiejskim organizacjom społeczno-samorządowym wiele ważnych funkcji w zakresie wiązania rolnictwa z gospodarką narodową. Spółdzielczość i kółka rolnicze stanowią dzisiaj nie tylko formę społeczno-oświatowej aktywności wsi, jak to było w okresie międzywojennym – lecz posiadają olbrzymi potencjał gospodarczy i potężny aparat kadrowy. Umożliwia to pełnienie różnorodnych, ogólnokrajowych funkcji w zakresie zaopatrzenia i zbytu, przetwórstwa, usług produkcyjnych, kredytowych, słowem – działania na rzecz podnoszenia produkcji i kultury rolnej. Wciąga to szerokie rzesze mieszkańców wsi do usprawniania tej działalności, do kierowania kółkami rolniczymi, przedsiębiorstwami spółdzielczymi, a więc do zarządzania gospodarką narodową. W ten sposób rolnicy i działacze wiejscy mają swój udział w kształtowaniu polityki rolnej i w jej kierowaniu jej realizacją.

Ukształtowana obecnie nadbudowa organizacyjno-institutionalna rolnictwa jest bardzo bogata. Każdy rolnik, jeśli chce wydajnie produkować, musi uczestniczyć w różnorodnych powiązaniach swego warsztatu z przedsiębiorstwami i instytucjami, będącymi elementami naszego ogólnospołecznego systemu gospodarczego. Ten pozytywny nurt przemian rodzi jednak również pewne zjawiska negatywne. Wiele mówiło się na ten temat zwłaszcza w toczonej się dyskusji przedzjazdowej. Ostrej krytyce poddawane były zwłaszcza przejawy biurokratyzmu i nieliczenia się z rzeczywistymi potrzebami rolników. Na zebraniach wiejskich i konferencjach partyjnych często podnoszone są sprawy niewłaściwej struktury zatrudnienia w instytucjach handlowo-usługowych, powołanych dla służby wsi. Brak etatów powoduje na punktach skupu, w magazynach, punktach kasowych, stracie czasu rolników; istnieje tendencja do nadmiernej rozbudowy aparatu urzędniczego w ogniwach biurowych. Rutyna w codziennym działaniu różnych instytucji wiejskich prowadzi do wysuwania na czoło zagadnień zarządzania sprawami materialnymi, a więc budownictwem, zaopatrzeniem, rozliczaniem. Natomiast na uboczu pozostaje kształtowanie właściwych postaw ludzkich i stosunków społecznych, zwiększenie skuteczności działania samorządu i efektywności kontroli społecznej.

Nowym zjawiskiem na wsi jest wielkie zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju usługi. Wynika to z coraz pow-

szenniejszego przeświadczenia chłopów, że sprawą rolnika jest produkować, natomiast sfera spraw związanych z zaopatrzeniem, zbytem, remontem maszyn i sprzętu gospodarczego, transportem produktów rolnych i potrzebnych środków produkcji, powinna być przejęta przez sprawnie działające instytucje specjalistyczne.

Dotychczasowe doświadczenia w tej dziedzinie nie nastrajają zbyt optymistycznie. Rolnik uzależniony od usług, choć ponosi rosnące koszty z nimi związane, ponosi jednocześnie straty z powodu ich nieterminowego wykonania, złej jakości itp. Liczne tego przykłady podawano na konferencjach powiatowych oraz na wojewódzkiej konferencji przedzjazdowej PZPR.

Postępujący szybko proces wiązania chłopskiego gospodarstwa z instytucjami społecznymi i państwowymi pociąga za sobą następstwa w ekonomicznym obrazie życia i w kulturze ludności wiejskiej. Sprawy polityków, ekonomistów a także działaczy wiejskich jest stwarzać obiektywne przesłanki dalszej, szybkiej modernizacji chłopskiego gospodarstwa.

Chodzi o to, by miało ono pod dostatkiem maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, pasz przemysłowych, by powołane do tego instytucje, zdolne były sprowadzić funkcje rolników do produkowania, uwalniając ich od tak żmudnych i czasochłonnych czynności, jak sprzedaż produktu, czy zakup potrzebnych gospodarstwu i rodzinie chłopskiej materiałów i usług. Te nowoczesne, obiektywne warunki doprowadzą do stopniowych przemian jakościowych w życiu społeczno-ekonomicznym wsi. Przemian tych nie trzeba będzie dekretować, bo dojrzeć one będą w praktycznym życiu – najpierw przodujących, a następnie większości rolników.

Nasza partia, wspólnie z ZSL, umacniając wpływ państwa na życie wsi, wciąga rzesze wiejskich działaczy społeczno-politycznych do ponoszenia w s p ó ł o d p o w i e d z i a l n o ś c i za sprawy rolnictwa i kraju, urzeczywistniając w codziennej praktyce zasady socjalistycznej demokracji.

FELIKS BIŁOS

NASZE ROZMOWY

Wielu spośród nas rolę prokuratury sprowadza do ścigania przestępstw. Tymczasem prokuratorzy nadzorują również przestrzeganie prawa w ogóle przez organy państwowe i obywateli. O problemach związanych właśnie z tą działalnością rozmawiamy z wiceprokuratorem Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu Henrykiem Mollem.

— Od 1950 roku w ramach kontroli przestrzegania prawa prokuratura nadzoruje legalność postępowania organów państwowych i poszczególnych obywateli. Co można powiedzieć, w oparciu o wyniki tej kontroli, o procesie umacniania praworządności socjalistycznej?

— Początkowo prokuratorska kontrola przestrzegania prawa, zwana „nadzorem ogólnym”, ograniczała się do badań jednostkowych spraw sygnalizowanych skargami i wnioskami obywateli. Punktem zwrotnym był rok 1956, kiedy to niezależnie od analizy skarg, rozpoczęto kompleksowe kontrole działalności różnych organów państwowych.

W latach 50-tych dociekania takie ujawniały wiele błędów i braków w pracy organów państwowych na styku: urząd – obywatel. Sygnalizowały nie tylko nieprawidłowości na tury formalno – prawnej, ale również tak szkodliwe społecznie zjawiska jak formalizm i biurokracja. Decydujące znaczenie dla zwalczania tego rodzaju wynaturzeń miał i ma nadal obowiązujący od 1 stycznia 1961 roku Kodeks Postępowania Administracyjnego.

Porównując pierwsze wyniki (badań kompleksowych) z obecnymi trzeba powiedzieć, że największy postęp w umacnianiu praworządności widoczny jest w działalności uchwałodawczej terenowych organów przedstawieli – rad narodowych. Przed laty prokuratorzy ujawniali wiele uchwał sprzecznych z prawem zarówno z formalnego jak i z merytorycznego punktu widzenia. Dzisiaj działalność uchwałodawcza rad i ich nierzadkość stopnia wojewódzkiego i powiatowego nie nasuwa jakichkolwiek zastrzeżeń.

— W jakich dziedzinach, jakie instytucje najczęściej naruszają przepisy prawa?

— Najczęściej spotyka się przypadki naruszania ustawodawstwa pracy – przez administrację przemysłową. Rów-

Równość wobec prawa

niektóre ogniwa aparatu administracyjnego, szczególnie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, w niedostatecznym stopniu przestrzegają obowiązujących przepisów.

— Przyczyny tego stanu rzeczy?

— Czasami łamanie ustawodawstwa pracy wynika ze złej woli kierowników zakładów i



Henryk Moll: „...chodzi nie tylko o to, by prawa obywateli nie były naruszane (...) Rzec również w tym, by obywatele szanowali przepisy”.

Fot. – K. Przychodźki

przedsiębiorstw. Częstszym powodem jest mnogość tych przepisów i rozrzucone ich w wielu aktach prawnych. Nie brak wśród nich takich, które zostały ustanowione bardzo dawno temu, nawet przed 40 laty. Zrozumiałe więc, że są one niezgodne ze strukturą społeczno-ekonomiczną naszego ludowego państwa. Nielatwa sytuacja mieszkaniowa prowadzi natomiast do szeregu zażaleń i sytuacji konfliktowych zarówno wśród współlokatorów, jak i w kontaktach: obywatel – organ lokalowy.

— Jakie zadania wytycza sobie prokuratura w kontroli przestrzegania prawa?

— Przypomnijmy, że w dyskusji przedzjazdowej i na V Zjeździe PZPR postulowano:

• Niezbędne jest konsekwentne usuwanie zjawisk biu-

rokratyzmu w załatwianiu spraw ludności. Administracja powinna wychodzić naprzeciw potrzebom ludzi pracy i ułatwiać im rozwiązywanie codziennych spraw i bolączek. Praktyka wskazuje bowiem, że wskutek bezduśności lub niekompetencji tych lub innych organów administracji dochodzi do uciążliwych i niepotrzebnych zażaleń w stosunkach między nimi, a obywatelami.

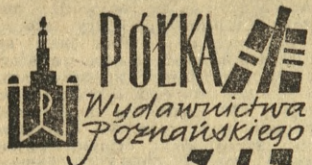
• Przestrzeganie w przedsiębiorstwach zasad socjalistycznej praworządności, umacnianie poszanowania pracy i własności społecznej, sprawiedliwa ocena wkładu każdego pracującego i podział zgodnie z regulaminami nagród, premii i funduszu zakładowego, zwalczanie klik i aspołecznych jednostek – wszystko to jest ważnym i stałym zadaniem nie zawsze w pełni wykonywanym.

Z tych sformułowań, które trafiają w sedno społecznych potrzeb, wynikają dla prokuratury odpowiedzialne zadania. By je właściwie wykonać, trzeba rozszerzyć i pogłębić badania przestrzegania – przez administrację przemysłową – przepisów: prawa pracy oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. Wnikliwszej uwagi wymaga również działalność oddolnych ogniw aparatu administracyjnego, a szczególnie gromadzkich rad narodowych, na stopień problem przydziału lokali mieszkalnych i sprawy związane ze zwalczaniem alkoholizmu.

I jeszcze jedno. W omawianej tu dziedzinie pracy prokuratury chodzi nie tylko o to, by prawa obywateli nie były naruszane przez organy administracji. Rzec również w tym, by obywatele szanowali przepisy, by wywiązywali się z nałożonych przez państwo obowiązków. Stąd też prokuratura winna objąć kontrolą także sposoby realizacji przez obywateli nałożonych na nich obowiązków, a ponadto wykonywanie ich wbrew woli obywateli – w trybie postępowania egzekucyjnego w administracji.

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK



Jerzy Korczak – „Przeklecie wzgórze 136,0”. Opowiadania o te matyce wojennej. Str. 150, zł. 12.
Stanisław Wit Wilniński – „Nosićle piętna”. Powieść. Str. 182, zł. 13.

John Knittel – „El hakim” (le karz). Przełożył Edwin Herbert. Str. 350, zł. 28.

Mieczysław Stański – „Społeczna opieka lekarska na wsi wielkopolskiej w latach 1920–1933”. Str. 230, zł. 35.

B. M. Jankowski, M. Misiorny – „Muzyka i życie muzyczne na ziemiach zachodnich i północnych”. Str. 248, zł. 50.

PIĘKNO PŁACI

Wrocławska współpraca przemysłu z plastyką

Któraś z sesji Klubu Publicystyki Kulturalnej zasygnalizowała temat: problem współpracy przemysłu z plastyką na przykładzie doświadczeń Wrocławia. Wskazywałym tropem jadę do stolicy Dolnego Śląska. Rzeczywiście – sprawom projektowania prze-

mysłowego i pracy plastyków na rzecz przemysłu poświęca się tu wiele uwagi.

Świeży numer wrocławskiego tygodnika społeczno-politycznego „Wiadomości” przynosi akurat dyskusję redakcyjną nad stanem współpracy plastyki z przemysłem ciężkim. Biorą w niej udział inżynierowie-konstruktorzy, ekonomiści i plastycy-projektanci. Konkludują: mamy w Polsce niełeczące co prawda jeszcze, ale zdolne kadry projektantów. Przemysł nie zawsze potrafi ich wykorzystać, znależć zadowalające obie strony formy współpracy. Handel z reguły nie umie natomiast jeszcze sprzyjować swych zadań wobec producentów, nie inspirować projektantów, nie zna konkretnych potrzeb i upodobań klientów.

Sytuacja jednak co roku się poprawia. Przemysł czyni starania – m. in. przez odwołanie się do pomocy plastyków – by podnieść jakość swych wyrobów przez ich funkcjonalność, estetykę, prostotę. Rzec w tym tylko, by tempo rozwoju tego procesu przyspieszyć, zdynamizować. Jak z tego widać dyskusja o wzornictwie i estetyce produkcji toczy się we Wrocławiu niejako o piętro wyżej. Nie chodzi w niej już o samo stwierdzanie potrzeby pomocy plastyki, lecz o zwiększenie i doskonalenie istniejących form tej współpracy.

Autor wrocławskiej wystawy: „Kształtowanie i prezentacja produktu” Adam Lowczycki cytując w katalogu swej wystawy opinię francuskiego naukowca H. Vienoty na temat wzornictwa, „Jest rzeczą pewną, pisze autor, że piękno płaci. Polityka wzornictwa przemysłowego stawia przedsięwzięcie, które je stosuje na pozycji uprzywilejowanej”. Do takich samych wniosków dochodzimy obecnie także w Polsce, chociaż ze znacznym opóźnieniem. Nie wystarczy dziś

zrobić solidną konstrukcyjnie maszynę, trzeba jej jeszcze dać zgodną z duchem czasu formę, trzeba ją plastycznie, estetycznie i funkcjonalnie zaprojektować. Materiały V Zjazdu partii, określając postulat podniesienia jakości i nowoczesności wyrobów zwłaszcza w produkcji eksportowej, stawiają wyraźnie na to zagadnienie. Wyróżniają je jako jeden z ważniejszych zadań zwrotu większej uwagi na wzornictwo przemysłowe, na kompleksowe projektowanie: konstrukcyjne, technologiczne i estetyczne wszystkich wyrobów przemysłowych. Dobra jakość towaru zaczyna się bowiem już w stadium projektu. Wykonawstwo złego projektu nie może poprawić, może najwyżej dobry projekt zepsuć niestaranną realizacją przemysłową.

Czym jest jednak w ogóle wzornictwo, jakie zadania wyznacza mu nowoczesna produkcja przemysłowa? W warunkach polskich projektowanie przemysłowe jest częścią składową plastyki i inżynierii. Opiera się ono – w przeciwieństwie do sztuki czystej, laboratoryjnej, o której podstaw leży swobodne kształtowanie formy – na „twórczym przymusie”, na współzależności od czynnika technologii, eksploatacji, konstrukcji. Jest to więc, posługując się terminologią encyklopedyczną, „funkcjonalność wielo na w formie materialnej” – po rządowanie elementów wniesionych przez konstruktorów i technologów w zamknięty,

Dokończenie na str. 4

OLGIERD BŁAŻEWICZ

W. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 281 (7707) 26 XI 1965

II tom CZTEREJ PANCEMIPIERZ

JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Nie musisz się spieszyć – rzekł mu Jeleń na pożegnanie i ciężką dłoń położył na ramię Gruzina. – Jakby co, to domy se radę we dwóch.

Chwilę jeszcze wyglądali za odchodzącymi przez okno.
— A ja sam – westchnął Grigorij.
— Co się martwisz. Już ino jedna rzeka i koniec wojny. Potem baby będą rządzić i ani ogłondniesz, jak się chycą.

*

Szli obok siebie pustą, pokaleczoną przez pociski ulicą zdobytego Gdańska. Onieśmieleni nie tylko bliskością, co niewykłada dla żołnierzy ciszą, milczeniem. Szarik biegł wokół, przystawał przed nimi, patrzył na Jankę, to na Mariusię i zachęcającą szczerką, lecz przecież nie tak łatwo mówić o rzeczach prostych i oczywistych dla każdego, kto tę parę choć z daleka zobaczy, ale trudnych właśnie dla nich dwojga na świecie. Jak w małych paru słowach zmieścić duże uczucie? A oni przecież nie potrafili mówić długo i ozdobnie – przywykli do zwyczajnych komend, do okrzyków, które muszą być szybsze niż kule. U skrzyżowania Ogoniok zebrała wrzeszcząca na odwagę, postanowiła powiedzieć, lecz w ostatniej chwili zmieniła decyzję.

— Chodźmy nad morze – zaproponowała, zdejmując z głowy beret.
— Dobrze, ale przedtem pokażę ci dom.
— Charaszo – podała mu rękę.

— 7 —

Janek skręcił w rozbitą bramę, ostrożnie przeprowadził dziewczynę pod nawisem porożatego żelbetu i dalej, między górami gruzu na podwórzu porośniętą trawą. Na grzędzie starego, zleżalego usypiska stało drzewko w pierwszej zieleni wiosny i Szarik pobiegł obejrzeć je z bliska.

— Tu mieszkaliśmy we troje z ojcem i mamą – wskazał puste prostokątne okna na pierwszym piętrze. – Dawno temu, przed wojną.

Mariusia zdjęła mu czapkę, pogładziła dłoń po włosach, a potem rzekła, kładąc mu ręce na ramiona.

— Znalazłeś ojca. A ja zupełnie sama.

— Nieprawda, Ogoniok. Właśnie tu, blisko mamy, chciałem cię poprosić... Obiecujemy sobie, że razem na zawsze.

— To będzie nielatywne – odpowiedziała cicho.

Trzymała w ręku polówkę i swój beret z gwiazdą, uniosła je, jakby pokazując, że są różne, że do innych należą armii.

— Ale będzie – z uporem pokręcił głową, palcami przeczesując włosy.

— Wojna nieskończona. A żołnierski dzień bywa czasem jak rok: smutek i radość, powitanie i rozstanie, życie i... —

Położył jej palec na wargach, by powstrzymać słowo, którego frontowi żołnierze starają się nie wypowiadać głośno. O śmierci mówi się – ona. Tak, jak za dawnych czasów ludzie omijali imiona groźnych bóstw nie chcąc ich drażnić czy przywoływać.

Na ulicy terkotał samochodowy silnik i raz po raz buczał klakson. Ktoś krzyzał. Słyszał go już od chwili, ale dopiero teraz zrozumiał, że to jego wołają.

— Janek! Plutonowy Kos!

Chwycił czapkę, energicznie wcisnął ją na głowę i wybiegł na ulicę, za nim Mariusia, a na samym końcu wilczur, zaniepokojony tym nagłym pośpiechem.

Przy krawężniku stała ciężarówka, z kabiny wyglądał Wichura.

— Czolem. Cześć Ogoniok! – wołał wesoło. – Szukam was i szukam. Słuchajcie: płynę barką w górę Wisły po mąkę. Słońce, wiosna i te rzeczy. Skoczmy razem?

— Chciałabym, ale dyżur w szpitalu.

— 8 —

PIĘKNO PŁACI

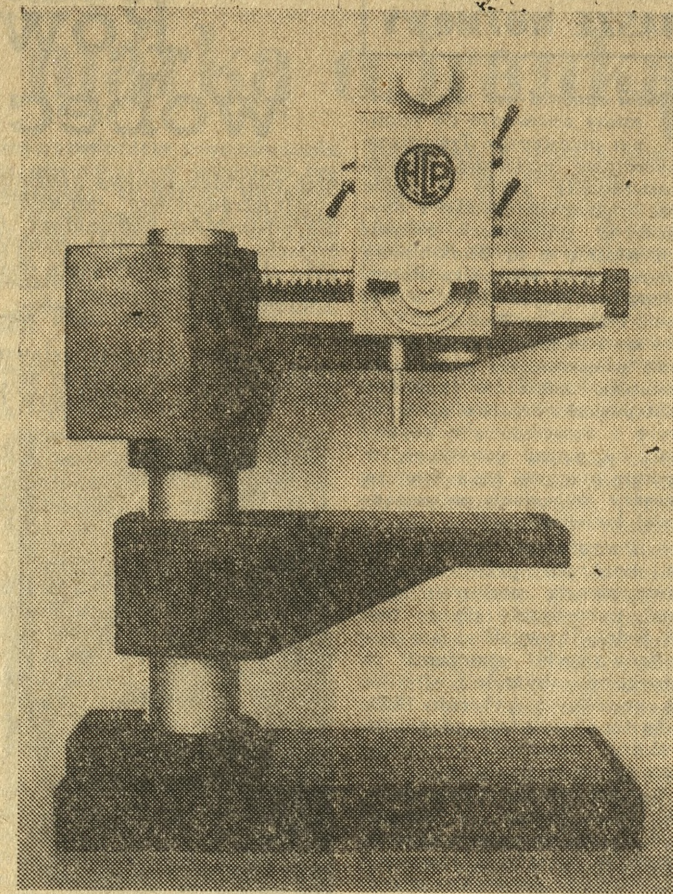
Dokończenie ze str. 3

skończony kształt plastyczny. Do pełnienia tak pojętych zadań upoważnia u nas dyplom wyższej uczelni plastycznej, najlepiej ze specjalizacji z form przemysłowych lub architektury wnętrz. W trakcie nauki w szkole przyszły projektant powinien nauczyć się kształtować formę, wyzwać wyobraźnię. Dopiero jednak praktyka w fabryce de facto robi z niego projektanta. Specjalizacja ta w Polsce jest całkiem nowa. Naprawdę szukalibyśmy jej w oficjalnym spisie zawodów. Naprawdę też szukalibyśmy w cennikach prawa autorskiego kryteriów, według których należałoby wyceniać wykonane w tej dziedzinie projekty i modele. Ekskluzywnie Stowarzyszenie Projektantów Form Przemysłowych liczy w Polsce nie więcej niż 50 członków. Ale od kilku, a w niektórych środowiskach kilkunastu lat, plastycy pracują już etatowo lub na zlecenia dla ciężkiego przemysłu. We Wrocławiu jest ich właśnie stosunkowo wielu — około czterdziestu.

Domem wzornictwa w Polsce przez wiele lat był przemysł lekki: tkanina dekoracyjna, ceramika, szkło, meble. Rozwój wzornictwa we Wrocławiu rozpoczął się właśnie od szkła artystycznego i przemysłowego oraz ceramiki. Wielka sława dolnośląskich hut szkła: Jaworzyni Śląskiej, Wałbrzycha, Boleśławca, Stronia Śląskiego wszystko niemal zawdzięcza plastynom projektantom, absolwentom wrocławskiej PWSP. Sława tych wyrobów, torujących sobie od lat z powodzeniem drogę na eksport, zdopingowała zdaje się właśnie przemysł ciężki do zainteresowania się możliwościami pomocy ze strony plastyki.

Przeglądam we Wrocławiu katalogi produktów opracowanych przy pomocy plastyków, rozmawiam z projektantami. Oglądam estetycznie i funkcjonalnie zaprojektowaną, sprowadzoną do form prostych, użytkowych maszynę cyfrową „Odra 1003” opracowaną przez inżyniera Jakuba Markiewicza przy współpracy z plastikiem projektantem Adamem Łowczykiem prototyp wagonu pocztowego 101 C z Fabryki Wagonów „Pafawag” będący dziełem współpracy zespołu konstruktorów z plastikiem projektantem Ireną Lenartowicz, śledzę ewolucję maszyn drogowych „Fadromy” od prymitywnych walców aż do prostych syntetycznych form walca drogowego WDT i czy ładowarki ŁI. Maszyny te są owocem współpracy artysty plastyka Krystyny Pławskiej Jackiewicz z konstruktorami „Fadromy”. Podziwiam coraz bardziej estetyczny i miły dla oka kształt odbiorników „Diory” z Dzierżoniowa.

„Obecnie cała nasza produkcja — mówi przedstawiciel dyrekcji fabryki inż. Eugeniusz Nowak — projektowana jest



Projekt formy i kolorystyki tej ciętkarki promieniowej produkcji Cegielskiego opracowali — poprzez PSP Poznań — J. Grzonkowski, J. Wałkowski i S. Dawski (wrocławscy) wraz z zespołem Zakładowego Biura Konstruktoryjnego HCP.

przez plastyków, staramy się nawet o stworzenie własnej linii, cech zewnętrznych, które by wyróżniały nasze od innych. Współpraca z plastykami datuje się od dawna, bo już od 1956 r., a własną pracownię plastyczną mamy od 1962 roku.”

Natrafiam wreszcie na ślad współpracy wrocławskich projektantów z zakładami produkcyjnymi Poznania. Jeden prowadzi do Spółdzielni Pracy „Lu men”, drugi, jeszcze ciekawszy, do Zakładów Cegielskiego.

W 1963 r. Zespół Zakładu Form Przemysłowych wrocławskiej PWSP (od trzech lat szkoła wrocławska ma już Katedrę Form Przemysłowych, prowadzoną przez prof. Krzysztofa Meisne

ra) wygrał konkurs na aranżację wnętrza wagonu 104 A dla Cegielskiego. Projekt autorstwa art. plastyka Janusza Grzonkowskiego wszedł do realizacji. Ogłą daliśmy wagon w latach 1964-1966 w Poznaniu na MTP. Wkrótce po tem dyrektor fabryki zwiadażąc muzeum szkoły zobaczył na wystawie model wiertarki opracowany naukowo dla celów szkolnych. I ten projekt (realizowany przez poznańskie PSP) ma być skierowany koło roku 1970 do produkcji. Od tego momentu autor projektu Janusz Grzonkowski co miesiąc jeździ z Wrocławia wraz z mgr. inż. Jerzym Wałkowskim na konsultacje roboty do „Cegielskiego”.

Owoce ich są już dalsze dwa projekty rewolwerówki i automatu tokarskiego. Wrocławskie wzornictwo przemysłowe wychodzi więc poza granice Wrocławia.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

28 bm — 5 grudnia 1968 r.

Tydzień trzeźwości

Jak nas poinformowano wczoraj na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Oddział Miejski Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego — w dniach od 28 bm. do 5 grudnia ogłoszony zostanie w Poznaniu i województwie Tydzień Trzeźwości. Będą to dni, w których prowadzona przez cały rok akcja zapobiegania alkoholizmowi przybierze szczególnie na sile. Głównym akcentem i wymową społeczną tego Tygodnia będzie dążenie do uczulenia całego społeczeństwa na krzywdy, na tragedię rozgrywające się w rodzinach alkoholików. W tak zrozumianej akcji niezbędna jest pomoc i współudział wszystkich ludzi, którzy mienią się działaczami społecznymi.

Szczycimy się w Polsce, naj lepiej ponoć zredagowaną ustawą przeciwalkoholową, obowiązującą od roku 1959. Niestety, sam fakt jej istnienia nie może wpłynąć na spadek alkoholizmu wtedy, gdy ustawa ta nie jest w pełni przestrzegana.

A tymczasem liczby, świadczące o wzroście alkoholizmu są groźne. Od 1965 roku do chwili obecnej nastąpił wzrost zarejestrowanych i leczonych alkoholików o 1500 osób. W 1967 roku w Izbie Wyrzeźwien przyjęto 4587 osób, zaś w roku bieżącym — do dnia 22 bm. — już 5271. Nader niepokojącym zjawiskiem jest fakt, iż wśród tegorocznych „pacjentów” Izby było aż 68 nieletnich. (wch)

trąb. Całość należałoby jednak porządnie skrócić, rezygnując z wielu partii zdawkowych i nazbyt rozgadanych.

V Koncert z cyklu „Musica Viva” zorganizowano z okazji świątecznego dnia „Jeunesse Musicale”. Historyczna sala Pałacu Działyńskich zapelniała się dawno tu nie widzianymi tłumami młodzieży uniwersyteckiej, która w skupieniu wysłuchała wcale nietatowego programu pieśni i utworów fortepianowych francuskich oraz pierwszego występu oktetu P. F. — w repertuarze klasycznym. Bariton J. Artysz z Warszawy okazał się wnikliwym odtwórcą rzadko u nas realizowanych pieśni Duparc’a i Ravela. Śpiewał z powściągliwą ekspresją, operując miękkimi mezzavoce i wysubtelną interpretacją. Blyskotliwą „Sonatę” Ravela grał w sposób interesujący M. Wesołowski, bohaterko walcząc z rozklekotanym i skrzypczym fortepianem, który do muzyki impresjonistycznej raczej się nie nadaje. „Poznańscy Kameraliści — Filharmonicy” (8 artystów pod kierunkiem K. Fialy) popisali się m. in. w „Sekstecie Es-dur” Beethovena.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Koszykówka

Dwa zwycięstwa Lecha i koszykarek

Po meczu z ŁKS Łódź, w którym kolejarze nie zachwycili, wygrywając 77:59, znacznie lepiej za prezentowali się w spotkaniu z mistrzem Polski Wisłą Kraków, odnosząc zwycięstwo w stosunku 67:65 (21:43).

Mecz był niezwykle emocjonujący a w drugiej połowie wprost dramatyczny. Na 2 minuty przed końcem Lech zdołał doprowadzić do stanu 63:63. Na punkty Liksy z miejsca odpowiedział młodszy Pawełczak, który dosłownie na 10 sekund przed końcem zdobył kosz z półdystansu, który Lecho wi dał zwycięstwo.

Oto pozostałe wyniki:

Sparta N. Huta — Legia	82:87
Korona — Lublinianka	66:53
Śląsk — Wisła	71:69
Polonia — Wybrzeże	71:76
AZS W-wa — AZS Toruń	74:71
Sparta N. Huta — Lublinianka	61:70
Korona — Legia	68:79
Śląsk — ŁKS	86:52
Polonia — AZS Toruń	82:69
AZS W-wa — Wybrzeże	67:56
1. Śląsk Wrocław	4 0 8 284-214
2. AZS W-wa	4 0 8 289-237
3. Polonia W-wa	3 1 7 329-264
4. Legia	3 0 6 268-223
5. Wybrzeże Gd.	2 2 6 256-253
6. Lech Poznań	2 2 6 270-281
7. AZS Toruń	1 3 5 266-295
8. Korona Kraków	1 3 5 233-392
9. Lublinianka	1 2 4 302-229
10. Sparta N. Huta	0 4 4 268-311
11. Wisła Kraków	0 2 2 134-138
12. ŁKS	0 2 2 111-163

I KOSZYKAREK

Nieodbitne spotkania koszykówek kobiet ułnyły pod znakiem porażek gospodarzy. Wszystkie cztery mecze zakończyły się sukcesem gości. A oto wyniki:

AZS W-wa — Polonia W-wa	56:59
AZS Lublin — ŁKS Łódź	75:80
Śleza Wrocław — AZS Poznań	40:57
Unia Wałbrzych — Lech Poznań	48:50

TABELA

1. Wisła Kraków	9 0 18 565-443
2. Spółnia Gdańsk	8 1 17 609-454
3. ŁKS Łódź	8 1 17 578-448
4. Olimpia Poznań	5 4 14 546-478
5. Polonia W-wa	5 4 14 530-517
6. AZS Poznań	5 4 14 503-496
7. AZS Lublin	4 5 13 527-545
8. AZS W-wa	3 6 12 527-534
9. Lech Poznań	3 6 12 383-531
10. Korona Kraków	2 7 11 430-521
11. Śleza Wrocław	1 8 10 439-598
12. Unia Wałbrzych	1 8 10 420-592

LIGA MIĘDZYOJEWÓDZKA

Warta — Śleza Wr.	77:50
RKKS — AZS Wr.	52:47
Lech II — Pogoń Wschowa	94:57

LIGA OKRĘGOWA

MEŻCZYNI	
Zjednoczeni Września — Zjednoczeni Krotoszyń	61:58
Victoria Jarocin — Polonia Leszno	72:67

KOBIETY

Zagłębie Konin — RKKS	79:47
-----------------------	-------

Piłkarskie ostatki

Ubiegłej niedzieli rozegrano ostatnie ciekawsze spotkania piłkarskie tegorocznego sezonu: jeden zaległy mecz pierwszoligowców oraz pojedynki ćwierćfinałowe Pucharu Polski.

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi, rozegranym w Szczecinie w niekorzystnych warunkach atmosferycznych i terenowych, miejscowa Pogoń uległa stołecznej Legii w nikłym stosunku 0:1.

Tabela tegorocznych rozgrywek w I lidze:	
1. Górnik Z.	13 21 24:6
2. Legia	13 18 21:9
3. Polonia	13 17 20:9
4. Wisła	13 15 13:16
5. Szombierki	13 13 14:14
6. Stal R.	13 13 10:16
7. Pogoń	13 12 18:14
8. Ruch	13 12 18:20
9. Zagłębie Sosn.	13 12 19:22
10. Odra	13 11 19:25
11. GKS	13 10 9:13
12. ROW	13 10 12:18
13. Zagłębie Wałb.	13 10 13:20
14. Śląsk	13 8 8:16

W meczu o Puchar Polski dobrze spisali się poznańska Olimpia, która na własnym boisku, wobec około 10 tysięcy widzów uległa wielokrotnemu mistrzowi Polski — Górnikowi Zabrze za ledwie 1:2 (0:1). Piłkarze śląscy rozczarowali. Nie najlepiej było z dyspozycją strzałow. Gwardziści pokazali, że mogą pokazać grę w dobrym wydaniu. Goście musieli się wiele napracować, by utrzymać korzystny dla nich wynik.

W pozostałych meczach wyniki są następujące: Gwardia W-wa — Zagłębie Sosnowiec 2:0. Stal Bielsko — Unia Racibórz 1:2. Unia Tarnów — Wisła Kraków 2:0. Arkonia Szczecin — Zagłębie Wałbrzych 5:1. Poza tym w nowotworzonej meczu 1/16 finału Śląsk Wrocław pokonał Orla Międzyrzecz 1:0.

ZAGŁĘBIE KONIN PRZED WARTĄ

Dwoma spotkaniami o mistrzostwo ligi międzyojewódzkiej: Warta — Gryf Słupsk 4:1 i Pomorzanin — Flota 3:1 zakończy-

W halach i na stadionach

Cieszące się dużym zainteresowaniem drużynowe mistrzostwa Polski w szachach wchodzi w decydującą fazę. W dziewiętej rundzie uzyskano następujące wyniki:

Łączność Lublin — Flota Gdynia	3,5:3,5
Start Łódź — Pocztowiec Poznań	4:4
Anilana Łódź — Maraton — Warszawa	2,5:3,5 (2)
Start Lublin — WDK Kraków	6:1
Start Katowice — WKSz 64 Wrocław	3,5:4,5
Legion Warszawa — Hutnik Nowa Huta	5:2

Po 9 rundach stan tabeli przedstawia się następująco (w nawiasach partie odłożone):

1. Maraton Warszawa	45,5 (2)
2. Start Lublin	45,5 (1)
3. Legion Warszawa	44 (1)
4. Start Katowice	42,5
5. WKSz 64 Wrocław	41,5
6. Pocztowiec Poznań	41
7. Start Łódź	36
8. Hutnik Nowa Huta	33,5
9. Flota Gdynia	31,5 (1)
10. Anilana Łódź	26 (2)
11. Łączność Lublin	21,5 (1)
12. WDK Kraków	18,5 (1)

W efektywnym sukcesem zakończył tegoroczny sezon rugby polski. W spotkaniu towarzyskim na własnym boisku po konał po ciekawej grze czwartą drużynę NRD — Dinamo Poczdam 9:5. Prowadząc do przerwy 9:0, go gospodarze w drugiej części spotkania zagraли ulgowo.

Pomyślnie wstawały dwa kolejne zespoły Wielkopolski w walce o awans do II ligi w boksie. Proсна Kalisz pokonała Pogoń Szczecin 16:4, a w Koninie Zagłębie zwyciężyło Gopłanie Inowrocław 13:7. Ostrovia uległa drużynie KKS Kluczbork 8:12.

W meczu o mistrzostwo ligi okręgowej Polonia Leszno na własnym ringu zwyciężyła Olimpię Poznań 13:7.

Wielki kryzys przeżywają zapasnicy Wielkopolski zarówno w stylu klasycznym jak i wolnym. W wyniku niepowodzeń okręg poznański traci dwie drużyny w I lidze. W stylu klasycznym spadek dotknął swarzędzkiego Unie, jedynie go reprezentanta Wielkopolski w tym stylu, w stylu wolnym z I ligi żegna się zapasnik Lecha, który podobnie jak Unia, znalazł się na ostatnim miejscu w tabeli rozgrywek.

Jedynie Sulmierzyc w stylu wolnym nawiązał walkę z czołową, Zapasnicy z Sulmierzyc zajęli w tabeli trzecie miejsce za nowo kreowanym mistrzem Polski — Lotnikiem Wrocław i Gwardią W-wa. W stylu klasycznym tytuł mistrza Polski przypadł stołecznej Legii.

Tytuł mistrza Polski juniorów w zapasach w stylu wolnym w konkurencji drużynowej zdobył zespół ŁKS Wolin przed Budowlanymi Łódź.

W mistrzostwach I ligi hokeja na lodzie uzyskano następujące wyniki: Polonia Bydgoszcz — Włókniarz Zielona Góra 2:1. Pomorzanie — Legia W-wa 3:1. GKS Katowice — Pohale Nowy Targ 1:0. Górnik Murcki — Cracovia 6:4. W tabeli spotkań prowadzi Pomorzanie przed Polonią.

Piłkarska reprezentacja polskich juniorów, która udala się na dwa mecze z Bułgarią do Sofii, pokonała w stolicy Polonię 2:0.

Podczas mistrzostw CRZZ w podnoszeniu ciężarów w kategorii juniorów, Las-Łocki (Wrocław) ustanowił w wyciskaniu nowy rekord Polski juniorów wynikiem 130 kg.

W meczach o mistrzostwo I ligi bokserskiej Legia W-wa pokonała Gwardię Wrocław 17:3. Gwardia Łódź uległa swojej imienniczce z Warszawy 3:17. Legia objęła prowadzenie w tabeli rozgrywek, ma

jąć o punkt więcej od Hutnika Nowa Huta. Mistrzyni Polski koszykarki krakowskie Wisły wygrały w Amsterdamie pierwszy mecz eliminacyjny Pucharu Europy z mistrzem Holandii — AMVJ Amsterdam 69:47. Mecz rewanżowy odbędzie się 30 bm. w Krakowie. Wicemistrzowie Polski — siatkarze warszawskiej Legii — wystąpił na międzynarodowym turnieju w Tallinie, gdzie wywalczyli drugie miejsce, przegrywając w finale nieznacznie z mistrzem ZSRR — Kalevem Tallin 2:3.

Rozegrane w Nikozji spotkanie eliminacyjne piłkarskich mistrzostw świata Cypr — NRF zakończyło się ciężko wywalczonym zwycięstwem Niemców 1:0. W Genewie odbył się międzynarodowy mecz hokeja na lodzie pomiędzy Szwajcarią i USA, zakończony wynikiem 4:4. Pięściarze CSRS pokonali w międzypaństwowym spotkaniu w Dulsburgu reprezentację NRF 14:6.

Rozegrane w stolicy ZSRR międzypaństwowe spotkanie w tenisie stołowym z cyklu drużynowych rozgrywek o mistrzostwo Europy między reprezentacjami ZSRR i Rumunii zakończyło się zwycięstwem sportowców radzieckich 7:0.

Jubileusz 60 - lecia kaliskiej turystyki

W niedzielę zakończyły się w Kaliszu dwudniowe uroczystości związane z 60-leciem ruchu turystycznego-krajoznawczego w tym mieście. Pierwsze, zorganizowane formy turystyki wystąpiły w Kaliszu już w 1908 roku. Na niecodzienny w polskiej turystyce jubileusz przybył do Kalisza sekretarz generalny ZG PTTK Stefan Strogalski. Z okazji jubileuszu ukazała się drukiem „Monografia 60-lecia krajoznawstwa w Kaliszu”, znaczek pamiątkowy i plakat propagandowy. (t)

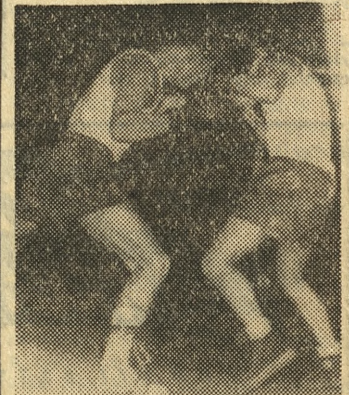
Boks

Proсна — Pogoń 16:4

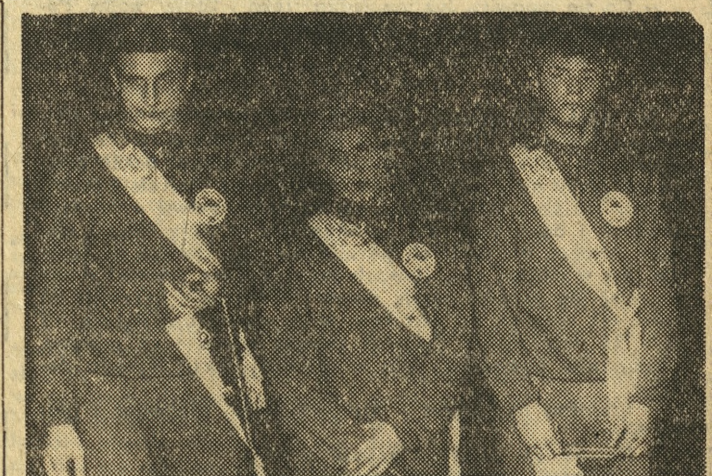
W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o boksie o aktualnym stanie pięściarstwa w Kaliszu, prezentując pozytywną opinię o drużynie seniorów Proсна. Opinię ta całkowicie znalazła potwierdzenie w ub. niedzielę, kiedy Proсна na własnym ringu pokonała silną przeciwną drużynę Pogoń Szczecin 16:4. Zawodnicy Proсна aż w pięciu kategoriach rozstrzygnęli walki przed czasem na swoją korzyść. Najładniejszą walkę dnia stoczył w w. lekkopółśredniej utalentowany Kozłowski (Pr), prezentując boks na poziomie I ligi. Bardzo dobrze zaprezentował się w wadze muszej Machlański, który stoczył swoją pierwszą walkę jako senior. Nadmienić trzeba, że Machlański jako junior zdobywał mistrzostwo okręgu i mistrzostwo Polski, w drużynie znakomicie wypadł poza tym — Rembowski, Szczepański, Caruk (wicemistrz Polski), Obała i Jędrzejewski.

Pochwalili należy sędzię ringowego P. Kosiniego z Bydgoszczy, który dosłownie widział wszystko i interweniował w porę, nie dopuszczając do groźnych faulem sytuacji. (mat)

W naszym obiektywie



Kaliszanin Krzysztof Machlański (z lewej) stoczył swój pierwszy pojedynek w kategorii seniorów odnosząc zwycięstwo w II starciu nad Kaczorkiewiczem.



Obiecujący pięściarze kaliskiej Proсна. Od lewej Wosik (w. lekkopółśrednia) — mistrz okręgu juniorów, Dolata (w. kogucia) — wicemistrz i Drewicz (w. lekka) mistrz okręgu.

Fot. — Z. Gronas

MUZYKA

Estrada symfoniczna i kameralna

W naszej Filharmonii już skończył się listopadowy „Miejski koncert muzyki skrzypcowej”, słusnie przypominający zeszłoroczny Konkurs im. Wieniawskiego. W ciągu 4 tygodni usłyszeliśmy czterech laureatów atrakcyjnego międzynarodowego turnieju: M. Minczewa, M. Bezwierchnego, P. Janowskiego i M. Gra brzycha. Ten ostatni, młodziutki artysta, nadal studiuje w Moskwie u prof. Cyganowa. Zrobił niewątpliwie postępy wykazując swobodę i poprawność techniczną w trudnym „Koncercie fis-moll” Wieniawskiego przeinstrumentowanym przez E. Burego. Właśnie jego opracowanie stanowiło novum wieczoru. I stwierdził my z naciskiem, że utwór znacząco zyskał na przeróbce. Błada

w oryginale partia orkiestralna nabrała teraz styczności, nie tłumiając przy tym skrzypiec solowych.

Płodny krakowski kompozytor E. Bury jest z pochodzenia Wielkopolaninem. W swym dorobku posiada już długi szereg prac o szerszych formach i drobniejszych. Najnowszy swój utwór przedstawił właśnie w Poznaniu (jako dyrygent). To „Symfonia opus 59”, zatytułowana „Da tympani a tutti”. Styl współczesny, dodekafoniczny, lecz niezapelniający z estetyką wczesnorajską. Są w owej Symfonii fragmenty udane np. zręczne przeprowadzona fuga w I. cz. lub szeroki, żolobny zaśpiew Adagio. Szokuje hołas finalowego tutti. Zdawało się, że kryształowe żyłandole odpadną z pulapu Auli organy przewrócą się, niby mury biblijnego Jerycha, od wrzasku

SPÓŁDZIELNIA PRACY „HUTNIK”
W POBIEŻYSKACH, ul. Fabryczna nr 4

zawiadamia, że od dnia 26 listopada 1968 r. **BĘDZIE WYPŁACAĆ EKWIWALENT**

za zaległy deputat węglowy za lata 1959 do 1965 pracownikom, którzy podjęli pracę w Spółdzielni przed 31 grudnia 1963 roku.

W związku z powyższym Spółdzielnia prosi byłych pracowników Spółdzielni, ewentualnie spadkobierców z odpowiednimi dowodami do osobistego stawięcia się w kasie Spółdzielni — celem odbioru powyższego ekwiwalentu.

Niezgłoszenie się po wypłacie w terminie 30 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia spowoduje utratę roszczenia do Spółdzielni z tytułu zaległego ekwiwalentu.

K9266

Poznańskie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Poznaniu

posiadają do sprzedaży pewną ilość **POSPÓŁKI I PIASKU**

z odkrywką żłoz surowcowego — cegielni Dymaczewo, powiat Poznań.

Sprzedaż dokonuje się w Dziale Handlowym PZCB — Poznań, ulica Jackowskiego nr 42a.

K9878

Komunikaty

Dnia 3 grudnia 1968 r. o godz. 16 w Puszczykowie, pow. poznańskiego, przy ul. Nowej nr 5 — odbędzie się **PIERWSZA LICYTACJA RUCHOMOŚCI**: 1 telewizora „Koral” 17-calowego, 1 pianina — skrzydła „Ratke” z płytą metalową, 1 witraż oraz 1 kredens — oszacowanych na łączną sumę 21.500 zł, a stanowiących własność ob. Janiny Rubach.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Pow. dla m. Poznania rew. IV

K9267

Kolegium Karno-Administracyjne przy PDRN Poznań — Stare Miasto — orzeczeniem z dnia 19. VI. 1968 r. wymierzyło karę grzywny w wysokości 2.000 — zł ob. Marianowi Kaźmierczakowi zam. w Poznaniu, ul. Naramowicka 106 m. 9 — za to, że w dniu 31. III. 1968 r. w Poznaniu przy ul. Naramowickiej na stadionie KS „Poznań” — zakłócił spokój publiczny w ten sposób, że uderzył trenera Zdzisława Torza w twarz.

K9305

Praca

Pomoc domowa potrzebna, młodsza z prowincji. Kościelna 22 m. 2. 34565g

Ogrodnik z referencjami przyjmie prace z mieszkaniami w Poznaniu. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36602g.

Ekonomista — przyjmie wszelkie prace zlecone lub inne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36613g.

Mistrz kuchnerski przyjmie posadę od 1. I. 1969 r. względnie inną propozycję. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36617g.

Przyjmie zaraz opiekunkę do 2-letniego chłopczyka. Karpiński, Dzierżyńskiego go 86 m. 28, informacja godz. 19-20. 37449g

Na okres 2 miesięcy potrzebna opiekunka do dziecka. Piskorz, Miła 8, po 16. 37273g

Stolarz wysokokwalifikowany przyjmie prace. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36715g.

Przyjmie dochodzącą pomoc domową do pracy w godzinach popołudniowych. Raszyńska 38 A m. 4. 36766g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurków na, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 34951g

Kupno

Kupię sztucę srebrną na 12 osób. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37452g.

Sprzedaż

Sprzedam dracnę szerokolistną, 180 wysoka, tło dendron, radio „Stradivari”, samowar. Zgłoszenia: tel. 67-30-25. 36836g

Sprzedam łózkarkę (balans) 2-ramienną o naciśku 2 tony, zwijarkę (wulstmaszynę) 2,30 m długości, nożyce stołowe, krawędziarkę — kantmaszynę 2,30 m długości i inne przyrządy warsztatu blacharskiego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37134g.

Okazyjnie sprzedam dwi gary stalowe i podciąg. Nowak, Pobiedziska, Kostrzyńska 21, pow. Poznań. 37252g

Wózek dziecięcy sprzedam. Kosinińskiego 8 m. 5. 37085g

Sprzedam jadalnię, łóżko, 23 lutego 11 m. 9, od godz. 12-16, tel. 560-26. 37094g

Filodendron bardzo ładny, duży, wózek leżaczek sprzedam. Ul. Głogowska 64a m. 6. 36437g

Przełargi

Spółdzielnia Pracy Instalacyjno-Ogrzewnicza w Poznaniu, ul. Pułaskiego nr 23 — ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU MARKI „ZUK”, nr rej. 41-74 PM.**

Cena wywoławcza wynosi — 47.500 zł.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, upoważnione i osoby prywatne.

Osoby prywatne winny przedłożyć zaświadczenie właściwego Prezydium Rady Narodowej stwierdzające, że nabywcę pojazdu jest uzasadnione w związku z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć w kasie Spółdzielni w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Ogłoszenie przetargu można dokonywać w dniu 9. XII. 1968 r. od godz. 7-15 na terenie Spółdzielni przy ul. Pułaskiego 23.

Przetarg odbędzie się w dniu 12. XII. 1968 r. w Poznaniu w biurze Spółdzielni przy ul. Pułaskiego 23. Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni — tel. 595-21.

K9834

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna nr 14 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „STAR”

W-25, nr inwent. 73/742, nr rej. PI 29-30, cena wywoławcza 38.775 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10. XII. 1968 roku o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Północna 14.

Pojazd oglądać można codziennie od godz. 8-12.30 w Zakładzie Transportu MPRDWiK przy ul. Północnej 14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

K9184

Samochody

Auto Service, Kraszewskiego 30, zabezpiecza antykorozyjnie i wygłasza podwozia, udzielając 2-letniej gwarancji. Polecamy przeglądy i naprawy. 35457g

Samochód, najkorzystniejszą kupisz, sprzedasz, zamienisz poprzez Biuro Usług Pośrednictwa Samochodowego Wrocław, ul. Krakowska 132, telefon 421-44. K7915

Sprzedam Syrenę lub za mniejszą na większą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37155g.

Sprzedam Fiat 600 D — 1963 r. Marcelińska 67 m. 3, godz. 15.45-18. 37198g

Sprzedam Octavię Super, 1962 r. Findera 6 m. 5. 37207g

Warszawę 224, odbiór Mo tobytn, zamienię na nową Skodę, Fiata, Wartburga. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37056g.

Kupię „Zastawę” do 60 tys. zł (może być po wypadku). Poznań-Zieloniec, ul. Warpińskiego 38. 37339g

Zamienię Warszawę 204 na Skodę 1000 MB lub Wartburga 1000. Michałek, Gniezno, Rybna 9, tel. 37-84. 37431g

„Fiat 124 - sport” sprzedam. Kraków, tel. 585-06, wewn. 175. K9157

Sprzedam skrzynię biegów oraz inne części do „Mikrusa”. Ratajczaka 22 m. 15, godz. 16. 38590g

Warszawę M-20, stan dobry, silnik oraz przyciepę sprzedam. Główna, ul. Średnia 1. 36653g

Sprzedam samochód Zastawę 750 w b. dobrym stanie — rok produkcji 1965. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36677g.

„Mercedes 220 S” sprzedam (150.000) — zamienię na „Fiat-850”, „Skodę 1000”. Sopot — telefon 51-40-78. K9182

Przełargi

W dniu 24 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, matka i babcia, przeżywszy lat 73,

PELAGIA BURYAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 9.35 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamiają

MAŻ, SYN I RODZINA

Poznań, ul. Czajęca 2. 37678g

Przełargi

Dnia 22 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana i nigdy niezapomniana siostra

ZOFIA PANKOWA

I-vote PAWLIKOWSKA, z domu POLCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26 bm. o godz. 10.50 na Górczynie.

W ciężkim smutku pozostała

SIOSTRA

37618g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, w wieku 90 lat, opatrzona Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, śp.

MARCIN BARANOWSKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Słoneczna 36. 37619g

Przełargi

Dnia 22 listopada 1968 r., po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90, śp.

APOLONIA ŚRAMA

z domu LISEK

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej (Dębica).

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE ZIĘCOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Jutrzenka 6 m. 8. 37338g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 78, opatrzona na drogę wieczności Sakramentami św., nasza bardzo nam droga matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia, śp.

HELENA MIEDZIŃSKA

z domu KUBACKA

Złożenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę, dnia 27 bm. do grobowca rodzinnego w Koźminie po mszy św. o godz. 14.

o czym zawiadamia

RODZINA

37616g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., w 70 rocznicę swych urodzin, zasnął w Bogu nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK SOBOKOWSKI

dlugoletni, zasłużony działacz Rzemiosła Poznańskiego, b. wiceprezident Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, wielokrotnie odznaczony, m. in. Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia 27 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W najgłębszym smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Marchlewskiego 108-112. 37633g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła w Bogu, śp.

STEFANIA DUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 28 m. 14. 37642g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój ukochany mąż, drogi ojciec, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 64, śp.

BRONISŁAW NIJAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia

ŻONA z SYNEM i RODZINĄ

Poznań, Szamotły, Bolechowo. 37565g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, śp.

HELENA SURWIŁŁO

wdowa po inżynierze Kazimierzu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

KAROLEWSKY

Poznań, Szlagowska 43a. 37632g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1968 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 78, opatrzona na drogę wieczności Sakramentami św., nasza bardzo nam droga matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia, śp.

HELENA MIEDZIŃSKA

z domu KUBACKA

Złożenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę, dnia 27 bm. do grobowca rodzinnego w Koźminie po mszy św. o godz. 14.

o czym zawiadamia

RODZINA

37616g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., w 70 rocznicę swych urodzin, zasnął w Bogu nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK SOBOKOWSKI

dlugoletni, zasłużony działacz Rzemiosła Poznańskiego, b. wiceprezident Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, wielokrotnie odznaczony, m. in. Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia 27 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W najgłębszym smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Marchlewskiego 108-112. 37633g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła w Bogu, śp.

STEFANIA DUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 28 m. 14. 37642g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój ukochany mąż, drogi ojciec, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 64, śp.

BRONISŁAW NIJAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia

ŻONA z SYNEM i RODZINĄ

Poznań, Szamotły, Bolechowo. 37565g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, śp.

HELENA SURWIŁŁO

wdowa po inżynierze Kazimierzu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

KAROLEWSKY

Poznań, Szlagowska 43a. 37632g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1968 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 78, opatrzona na drogę wieczności Sakramentami św., nasza bardzo nam droga matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia, śp.

HELENA MIEDZIŃSKA

z domu KUBACKA

Złożenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę, dnia 27 bm. do grobowca rodzinnego w Koźminie po mszy św. o godz. 14.

o czym zawiadamia

RODZINA

37616g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., w 70 rocznicę swych urodzin, zasnął w Bogu nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK SOBOKOWSKI

dlugoletni, zasłużony działacz Rzemiosła Poznańskiego, b. wiceprezident Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, wielokrotnie odznaczony, m. in. Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia 27 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W najgłębszym smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Marchlewskiego 108-112. 37633g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła w Bogu, śp.

STEFANIA DUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 28 m. 14. 37642g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój ukochany mąż, drogi ojciec, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 64, śp.

BRONISŁAW NIJAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia

ŻONA z SYNEM i RODZINĄ

Poznań, Szamotły, Bolechowo. 37565g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, śp.

HELENA SURWIŁŁO

wdowa po inżynierze Kazimierzu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

KAROLEWSKY

Poznań, Szlagowska 43a. 37632g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1968 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 78, opatrzona na drogę wieczności Sakramentami św., nasza bardzo nam droga matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia, śp.

HELENA MIEDZIŃSKA

z domu KUBACKA

Złożenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę, dnia 27 bm. do grobowca rodzinnego w Koźminie po mszy św. o godz. 14.

o czym zawiadamia

RODZINA

37616g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., w 70 rocznicę swych urodzin, zasnął w Bogu nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK SOBOKOWSKI

dlugoletni, zasłużony działacz Rzemiosła Poznańskiego, b. wiceprezident Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, wielokrotnie odznaczony, m. in. Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia 27 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W najgłębszym smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Marchlewskiego 108-112. 37633g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła w Bogu, śp.

STEFANIA DUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 28 m. 14. 37642g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój ukochany mąż, drogi ojciec, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 64, śp.

BRONISŁAW NIJAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia

ŻONA z SYNEM i RODZINĄ

Poznań, Szamotły, Bolechowo. 37565g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, śp.

HELENA SURWIŁŁO

wdowa po inżynierze Kazimierzu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

KAROLEWSKY

Poznań, Szlagowska 43a. 37632g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1968 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 75, śp.

HELENA ZIELIŃSKA

z d. JACKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 listopada 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej (dojazd autobusami nr 60 i 68 z ul. Pułaskiego).

Msza św. żałobna odbędzie się tego samego dnia o godz. 17 w kościele parafialnym na Winogradach.

RODZINA

Poznań - Winogrady, ul. Za Cytadela 28. 37644g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 78, opatrzona na drogę wieczności Sakramentami św., nasza bardzo nam droga matka, siostra, bratowa, teściowa i babcia, śp.

HELENA MIEDZIŃSKA

z domu KUBACKA

Złożenie drogi nam zwłok odbędzie się w środę, dnia 27 bm. do grobowca rodzinnego w Koźminie po mszy św. o godz. 14.

o czym zawiadamia

RODZINA

37616g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., w 70 rocznicę swych urodzin, zasnął w Bogu nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK SOBOKOWSKI

dlugoletni, zasłużony działacz Rzemiosła Poznańskiego, b. wiceprezident Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, powstaniec wielkopolski, wielokrotnie odznaczony, m. in. Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Msza św. zostanie odprawiona w środę, dnia 27 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W najgłębszym smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Marchlewskiego 108-112. 37633g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła w Bogu, śp.

STEFANIA DUDZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 28 m. 14. 37642g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r., zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., mój ukochany mąż, drogi ojciec, brat, szwagier i wuj, przeżywszy lat 64, śp.

BRONISŁAW NIJAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia

ŻONA z SYNEM i RODZINĄ

Poznań, Szamotły, Bolechowo. 37565g

Przełargi

Dnia 24 listopada 1968 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 60, śp.

HELENA SURWIŁŁO

wdowa po inżynierze Kazimierzu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

KAROLEWSKY

Poz

